

Tadeusz Krahel

Najnowsze prace o polskich diecezjach

Studia Theologica Varsaviensia 11/1, 286-290

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nadawali ks. bp W. Urban, ks. prof. E. Wyczawski i ks. prof. B. Kumor.

Podsumowując wyniki tego sympozjum, należy przede wszystkim podkreślić pożytek takich spotkań. Dają one możliwość nie tylko wysłuchania referatów na określone tematy, lecz także są okazją do wymiany poglądów i podzielenia się wynikami badawczymi historyków Kościoła, reprezentujących nasze wyższe uczelnie katolickie oraz poszczególne seminaria diecezjalne i zakonne. Przy okazji wychodzi na jaw, jak wiele jeszcze zagadnień w naszej historiografii kościelnej jest albo zupełnie nietkniętych, albo opracowanych słabo, marginesowo. Wydaje się, że byłoby wskazane, aby przynajmniej niektóre z wygłoszonych referatów ukazały się drukiem. Mogą one stanowić punkt wyjścia do głębszego i szerszego potraktowania tych zagadnień. Dodatkową korzyścią tego rodzaju zjazdów jest okazja nawiązania, względnie zacieśnienia, kontaktów koleżeńskich między historykami Kościoła z całej Polski. Sympozjum na Górze św. Anny odbyło się w miłej atmosferze, którą w znacznej mierze stworzyli OO. Franciszkanie z O. Prowincjałem Fidelisem Klośką na czele.

Tadeusz Krahel

NAJNOWSZE PRACE O POLSKICH DIECEZJACH

Większość polskich diecezji nie posiada dotąd opracowanych swoich dziejów, nie biorąc oczywiście pod uwagę wiadomości informacyjnych, zamieszczanych w encyklopediach względnie we wstępach do niektórych schematyzmów diecezjalnych. Z tym większą przeto radością należy powitać dwie ostatnie publikacje o diecezjach, a mianowicie, ks. Witolda Jemielitego pt. *Diecezja augustowska czyli sejneńska w latach 1818—1872* (Lublin 1972 8° ss. 318, nlb. 2, 1 mapa. Zakład Małej Poligrafii KUL) oraz ks. Piotra Aleksandrowicza pt. *Diecezja Siedlecka czyli Podlaska. W 150 rocznicę erekcji (1818—1968). Przyczynki i materiały do dziejów Diecezji Siedleckiej czyli Podlaskiej* (Siedlce 1971 8° ss. 384. Wyd. Kuria Diecezjalna Siedlecka czyli Podlaska). Obie prace dotyczą biskupstw utworzonych w 1818 r. w związku z reorganizacją Kościoła w Królestwie Kongresowym. Publikacje te bardzo różnią się między sobą. Pierwsza z nich bowiem omawia tylko pewien okres dziejów diecezji i ma charakter studium naukowego, druga zaś, ujmuje całość dziejów, lecz w sposób popularno-naukowy. Obie jednak są jak najbardziej na czasie i są niewątpliwym wkładem do historiografii Kościoła w Polsce.

Ks. W. Jemielity swoją pracę *Diecezja augustowska czyli sejneńska w latach 1818—1872* oparł na bogatym materiale źródłowym, pochodzenia głównie archiwalnego. Na pierwszy rzut oka może dziwić koń-

cowa cezura pracy, rok 1872, czyli moment objęcia rządów w diecezji przez bpa Piotra Pawła Wierzbowskiego po długim wakansie po wywiezieniu do Nowogrodu bpa Konstantego Łubieńskiego. Rok 1872 nie stanowi jakiegos przełomu w dziejach diecezji sejneńskiej, ale jest cezurą dowolnie wprowadzoną przez Autora i wytłumaczyć to można jedynie tym, że Autor już wcześniej opracował dzieje diecezji w latach 1872—1893, tzn. w okresie pontyfikatu bpa Wierzbowskiego. Była to dysertacja doktorska, napisana pod kierunkiem ks. prof. Mieczysława Życzynskiego, a której dotąd Autor nie opublikował. Biorąc pod uwagę obie prace, drukowaną i pozostającą w maszynopisie, opracował ks. Jemielity historię diecezji sejneńskiej 75-ciu lat jej istnienia (1818—1893). Na tym miejscu interesuje nas tylko publikacja drukowana.

Podzielił ją Autor na 6 rozdziałów. W 1-szym omówił powstanie diecezji oraz jej organizację. Tu też dość szeroko potraktował problem stolicy biskupstwa. Przedmiotem 2-go rozdziału są władze i instytucje diecezjalne, a więc biskupi i administratorzy *sede vacante*, konsystorz, dziekani oraz kapituła katedralna. W kolejnym rozdziale zajął się Autor seminariami duchownymi w diecezji, sejneńskim i tykocińskim, oraz studiami alumnów na innych uczelniach. Rozdział 4-ty został poświęcony duchowieństwu, a następny — jego uposażeniu. W ostatnim rozdziale przedstawiono życie religijne wiernych. W aneksach podano dokumenty nominacyjne na oficjała, asesora konsystorza i dziekana, tabelę uposażeń parafii, wykaz kanoników kapituły katedralnej oraz mapę diecezji, opracowaną przez Adama Borkiewicza, a ilustrującą sieć dekanalną i parafialną diecezji sejneńskiej w 1819 r.

Autor w oparciu o bogatą bazę archiwalną dał w pracy ogromnie dużo materiału faktograficznego, co niewątpliwie jest jej zaletą. Czytelnik jednak chciałby otrzymać ponadto charakterystykę występujących w opisywanym okresie zjawisk i wydarzeń, ich powiązania w pewne całości, uwypuklenie przez Autora ich przyczyn i skutków oraz osadzenie dziejów diecezji sejneńskiej w historii Kościoła w Kongresówce. Wprawdzie ks. W. Jemielity zastrzegł się we wstępie, że świadomie odstąpił od omówienia sytuacji Kościoła w XIX w. i jego położenia w zaborze rosyjskim (s. 5), ale czy historyk, który zamierza przedstawić historię diecezji, może wyeliminować z podjętej pracy tło historyczne?

W pracy ks. Jemielitego są też pewne niedomówienia, np. w paragrafie o konsystorzach chcielibyśmy dowiedzieć się czegoś o ich organizacji, trochę więcej o ich działalności, a także o funkcjonowaniu konsystorza po 1838 r., czyli po połączeniu obu istniejących dotąd konsystorz w jeden urząd. Przy opisie seminarium sejneńskiego i tykocińskiego warto było porównać oba seminaria, ich poziom naukowy oraz wkład dla diecezji. W paragrafie o dyscyplinie Autor wskazał na niektóre fakty, jak skazywanie księży za karę na rekolekcje w semina-

rium lub klasztorze oraz na pobyt w domu karnym w Liszkowie. Ciekawą rzeczą byłoby prześledzenie, jak często zachodziły wśród księży wypadki naruszania dyscypliny, wykroczenia natury moralnej, a także niesubordynacja wobec przepisów administracyjnych władz zaborczych. Za to ostatnie przecież także skazywano na różne kary. Szczególny niedosyt budzi zakończenie pracy, w którym znajdujemy tylko streszczenie poszczególnych rozdziałów. Ponadto w zakończeniu dopiero Autor dał wyjaśnienie terminów: „diecezja augustowska (od nazwy guberni) czyli sejneńska (od stolicy biskupiej)” (s. 291), co powinien był być uczynić we wstępie.

Zaskakuje stwierdzenie Autora, jakoby diecezja augustowska czyli sejneńska graniczyła od południa z diecezją łucką (s. 5). Naprawdę w żadnym okresie swoich dziejów i na żadnym odcinku te diecezje ze sobą się nie stykały bezpośrednio. Inny błąd należy chyba przypisać drukarni, a mianowicie w 1847 r. nie mogło chodzić o portret Piusa X (s. 186) lecz Piusa IX. Wypada też zwrócić uwagę na pewne potknięcie językowe, powtarzane wielokrotnie w wykazach parafii i filii, np. „Studzieniczna filia Szczebra” (s. 13) czy „Iglówka filia Mariampol” (s. 19). Powinno być „Studzieniczna, filia Szczebry” i „Iglówka, filia Mariampola”.

Praca ks. W. Jamielitęgo, mimo pewnych braków, jest pozycją cenną, jako że zawiera dużo informacji o dziejach diecezji augustowskiej czyli sejneńskiej, a przez to jest swego rodzaju przyczynkiem do dziejów Kościoła w Królestwie Polskim. Wypada wyrazić życzenie, by Autor opracował jeszcze końcowe dzieje tego biskupstwa i razem wydał całość, ale w ujęciu bardziej syntetycznym. Nie ulega wątpliwości, że właśnie ks. Jamielity jest do tego najbardziej powołany z racji swego szczególnego zainteresowania przeszłością kościelną swojej rodzinnej ziemi, a który jako wykładowca historii Kościoła w seminarium duchownym w Łomży, ma na miejscu do dyspozycji Archiwum Diecezjalne i ułatwioną kwerendę na terenie diecezji. Bardzo ciekawy może okazać się okres po 1893 r., dotąd nieopracowany, kiedy to doszło w diecezji sejneńskiej do zaognienia konfliktów narodowościowych między Litwinami i Polakami.

Następna praca, ks. P. Aleksandrowicza, pt. *Diecezja siedlecka czyli podlaska (1818—1968)*, jak sam autor zaznaczył w przedmowie, ma charakter popularno-naukowy. Publikacją tą Autor chciał uczcić 150-lecie istnienia swojej diecezji, obchodzone przed kilku laty. Na marginesie pragnąłbym zaznaczyć, że w 1965 r. ks. Franciszek Dudka przygotował na Seminarium Nowożytnej Historii Kościoła Powszechnego i w Polsce ATK ciekawą pracę magisterską pt. *Diecezja podlaska w literaturze historycznej* (stron 166), w której omówił wszystko, co napisano o tej diecezji, zarówno prace naukowe, jak i informacyjne oraz propagandowe.

Ks. P. Aleksandrowicz podzielił swą pracę na 4 części. W części 1-iej omówił sieć parafialną na terytorium diecezji przed jej utworze-

niem oraz dzieje polityczne i kościelne tego terenu po rok 1818. Autor zupełnie niepotrzebnie sięgnął do czasów tak odległych jak państwo Samona czy początku Polski. Tereny bowiem, na których powstała w 1818 r. diecezja siedlecka czyli podlaska, mają bardzo złożoną przeszłość polityczną i kościelną z racji swego położenia na styku różnorodnych wpływów Polski, Rusi i Litwy oraz przynależności do kilku diecezji. Tego rodzaju problematyka wymaga specjalistycznego przygotowania, zarówno w mediewistyce jak i w epoce nowożytnej. Nic więc dziwnego, że opracowanie tego okresu nienajlepiej Autorowi wypadło.

Część 2-ga otrzymała tytuł *Utworzenie, rozwój, kasata i wskrzeszenie diecezji janowskiej-siedleckiej czyli podlaskiej*. Tytuł ten nie jest adekwatny do zawartej w tej części treści. To wszystko bowiem, co wyraża tytuł, zostało właściwie omówione w jednym punkcie „wiadomości ogólne” (s. 71—89). Dalsze zaś zagadnienia, umieszczone w tej części, jak rządy diecezji, kapituła katedralna i kolegiacka janowska, konsystorz, kuria, sąd biskupi, seminaria itd., nie mieszczą się w podanym tytule. Trudno chyba to wszystko podciągnąć pod słowo „rozwój”.

Część 3-cia *Życie religijno-kościelne* ma charakter trójczłonowy. W pierwszej jej partii zostały omówione następujące zagadnienia: uposażenia kościołów, sanktuaria maryjne, zakony, bractwa, stowarzyszenia, życie liturgiczne, duszpasterstwo, działalność społeczna i charytatywna Kościoła, szkoły, archiwa i biblioteki kościelne. Dalsza partia tej części poświęcona została znaczniejszym postaciom w diecezji, a kończąca — głośnym wydarzeniom. Można tu mieć sporo różnego rodzaju zastrzeżeń. Przykładowo zwrócę uwagę na niektóre. W punkcie, traktującym o duszpasterstwie, nie znajdujemy o nim prawie niczego, a tylko informacje o kongregacjach dekanalnych. Niepotrzebnie też Autor omówił oddzielnie problem szpitali parafialnych i osobno działalność społeczno-charytatywną. Przecież szpitalnictwo należy właśnie do tej społeczno-charytatywnej działalności Kościoła. Dziwny jest podział wielkich postaci. Z niego można by wnioskować, że np. filozofowie nie należą do ludzi uczonych. Również zachwyty autora nad wiarą i pobożnością fundatorów wywodzą się z tekstów, które absolutnie nie mogą być dowodem głębokiej pobożności i wiary. To, na co się powołuje, to przecież konwencjonalne sformułowania areng dokumentów (s. 225—227).

Część 4-ta nosi tytuł *Podlaska droga krzyżowa* i w niej zostały omówione wszelkie nieszczęścia, jakie nawiedziły terytorium diecezji podlaskiej, tak przed jej utworzeniem, jak i później, po prostu od X wieku do martyrologii podczas II wojny światowej.

Po przeczytaniu tej książki nasuwają się również wątpliwości co do jej tytułu, czy nie jest on za wąski do zawartej w niej treści. Przypomina się też książka Podlasiaka pt. *Janów Biskupi czyli Podlaski. Z dawnych i współczesnych źródeł* (Kraków 1897 ss. XV, 382), do której praca ks. Aleksandrowicza w swej fakturze jest podobna. Nie zamierzam dokładnie analizować całej publikacji, ale wypada

zwrócić uwagę na to, że są w niej różne nieścisłości, jak np. określenie „oficjał czyli wikariusz generalny” (s. 140) lub „w Petersburgu-Leningradzie” (s. 110). Jest prawdą, że oficjał był często jednocześnie wikariuszem generalnym, ale były też wypadki, że urzędy te piastowało równocześnie dwóch księży. Również gdy mowa o Petersburgu w czasach carskich, niepotrzebne jest dodawanie nazwy Leningrad. Tego typu potknięć jest znacznie więcej.

Mimo zastrzeżeń co do układu pracy i pewnych niedociągnięć natury warsztatowej, publikacja ks. P. Aleksandrowicza jest pozycją interesującą i z pewnością okaże się przydatną, zwłaszcza dla duszpasterzy tej diecezji, do których zresztą w pewnym stopniu jest adresowana przez autora (s. 6). Tym chyba można tłumaczyć fakt, że zwłaszcza od ustępu o „Wielkich postaciach” książka nabiera charakteru lektury budującej. Niewątpliwie praca ta będzie także pomocą dla badaczy przeszłości diecezji podlaskiej.

Tadeusz Krahel

K. H. Schelkle, *Theologie des Neuen Testaments*. 3. Ethos, Düsseldorf 1970, Patmos Verlag, ss. 347.

Zaplanowana w 4 tomach Teologia Nowego Testamentu opracowywana przez profesora teologii Nowego Testamentu w Tübingen (NRF), już w połowie oddana została do sprzedaży. Tom pierwszy pt. *Stworzenie (Świat — Czas — Człowiek)*, ukazał się już przed kilku laty (Düsseldorf 1968), tom drugi natomiast dotarł do nas dopiero niedawno. Jest to trzeci tom całego dzieła. Tematyka moralności nowotestamentalnej, która interesowała autora już od dawna, znalazła swój wyraz w opracowaniu syntetycznym.

Autor podzielił cały materiał na cztery części. W pierwszej omówił zagadnienia podstawowe, do których zaliczył moralność jako posłuszeństwo wierze (s. 31—56), kwestię kary i łaski (s. 57—67), kwestię nagrody i kary (s. 68—75). W drugiej, którą zatytułował *Zasadnicze postawy* omówił znów kwestie nawrócenia i pokuty (s. 79—87), wiary (s. 88—101), nadziei (s. 102—116), miłości Boga (s. 117—124), oraz miłości bliźniego (s. 125—139). W trzeciej części zajął się K. H. Schelkle tematyką wolności (s. 143—150), zadowolenia i radości (s. 151—163), zaparcia się siebie i wyrzeczenia, czyli ascezy (s. 164—175), świętości (s. 176—182), sprawiedliwości (s. 183—195), czystości (s. 196—201), oraz doskonałości (s. 202—208). Czwartą część poświęcił autor różnym sprawnościom, a mianowicie kwestii cnoty i cnót (s. 211—215), czci Bożej i modlitwie (s. 216—228), zagadnieniu życia i jego wartości (s. 229—240), małżeństwa i bezżeństwa, oraz w związku z tym nieczystości (s. 241—265), prawdy i kłamstwa a w związku z tym przysięgi (s. 266—283), następnie zagadnieniu pracy (s. 284—294), prawu własności a w związku z tym kwestii biedy i bogactwa (s. 295—307), zagadnie-